

Sygn. akt VIII U 133/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa- Kalinka
Protokolant:	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r. w Gliwicach

sprawy R. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

przy udziale zainteresowanych: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania R. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

z dnia 17 września 2012 r. **nr** (...) - (...) - 1

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od odwołującego R. N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO T.- K.

sygn. akt VIII U 133/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 września 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., działając na podstawie art. 83 ust. 1, art. 38 ust.1, art. 6 ust 1 pkt 1 i 4 art. 9 ust 1 i 2a, art. 11, ust. 1, 2, art. 12, ust. 1 i art. 13 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), a także w oparciu o art. 83 § 1 k.c., w zw. z art. 22 § 1 i art. 300 k.p., stwierdził, że R. N. w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 2009r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...). (...) S.C. w K.. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy wskazał, że z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynika, iż w spornym okresie strony, tj. R. N. i płatnika składek (...). (...) S.C. nie łączył stosunek pracy, gdyż całokształt zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje

na cywilnoprawny charakter stosunku łączącego strony spornej umowy. Z kolei zawarcie tej umowy miało na celu umożliwić odwołującemu opłacanie znacznie niższych składek na obowiązkowe ubezpieczenia pracownicze, niż w wypadku opłacania ich z tytułu prowadzonej przez niego równocześnie działalności gospodarczej.

Od powyższej decyzji odwołał się ubezpieczony R. N., domagając się jej unieważnienia z uwagi na wydanie przedmiotowej decyzji z rażącym naruszeniem prawa, tj. art. 77 kpa. Podniósł, iż o jego podleganiu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę świadczy treść wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze, zapadłego w toczącej się pod sygn. akt IV P 492/12 sprawie z powództwa odwołującego przeciwko zainteresowanym o zapłatę wynagrodzenia z tytułu umów o pracę.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego, w wysokości 360 zł.

(...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. nie zajęły stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił:

Spółkę cywilną (...). (...) utworzyły dwie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością: (...) z siedzibą w W. i (...) z siedzibą w K.. Praktyką tych dwóch spółek było tworzenie spółek cywilnych (ok. 100), których przedmioty działalności były zbliżone i w której zatrudniano na umowy o pracę głównie pracowników prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

R. N. w spornym okresie prowadził działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług ogólnobudowlano i instalacji elektrycznych z siedzibą w R. i z tego tytułu za okres zatrudnienia w ww. spółkach, deklarował składkę wyłącznie na ubezpieczenie zdrowotne.

Ubezpieczony został zatrudniony u płatnika składek (...). (...) S.C., (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. w K. na podstawie pierwszej umowy o pracę z dnia 1 lutego 2009r. na okres od 1 lutego 2009r. do 30 kwietnia 2009r. i kolejnej umowy z dnia 1 maja 2009r. – na okres od 1 maja 2009r. do 30 kwietnia 2011r. w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze pracownika administracyjno – biurowego przedstawiciela handlowego IV stopnia. Miejscem pracy zgodnie z treścią umów było Z., a wynagrodzenia strony ustaliły w wysokości 1276 zł plus premię uznaniową zgodnie z regulaminem wynagradzania. Z tytułu zawartych umów odwołujący został zgłoszony przez pracodawcę do ubezpieczeń społecznych.

Jak wynika ze świadectwa pracy z dnia 31 grudnia 2009r. stosunek pracy został rozwiązany z dniem 31 grudnia 2009r. na mocy porozumienia stron (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.).

Praca odwołującego polegała na reklamowaniu i promowaniu produktów będących przedmiotem sprzedaży pracodawcy, poprzez pozyskiwanie klientów ubezpieczeniowych, kolejnych uczestników programu B. S.. Z wyjaśnień ubezpieczonego wynika, iż kontaktował się on z potencjalnymi klientami w miejscu swojego zamieszkania. Przekazywał im ofertę produktów oferowanych przez swego pracodawcę, jednak nie zawierał konkretnych umów, gdyż nie miał stosownych umocowań. Kontaktował się z nimi telefonicznie we wczesnych godzinach rannych bądź wieczorem. Sam ustalał godziny i terminy spotkań, godząc pracę z tytułu umowy o pracę z wykonywaniem zleceń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Ubezpieczony nigdy nie wykonywał pracy pracownika administracyjno – biurowego.

W trakcie trwania spornej umowy ubezpieczony nie podpisywał się na listach obecności, a zainteresowana nie prowadziła ewidencji czasu pracy odwołującego, nie miał wydawanych przez przedstawicieli zainteresowanej poleceń służbowych wykonania konkretnych zleceń. Nadto sam planował sobie pracę, sam ją nadzorował i nie był w tym zakresie rozliczany przez zainteresowaną.

Warunkiem podpisania umowy o pracę było wykupienie przez odwołującego polisy kapitałowej. Pracodawca, po każdym kolejnym miesiącu pracy, miał potrącać z wynagrodzenia ubezpieczonego kwotę tytułem przedmiotowej polisy na konto ubezpieczeniowe, a pozostała kwota tj. około 200 – 300 złotych miała być przekazywana na konto bankowe odwołującego.

Ponadto Sąd ustalił, że odwołujący nie otrzymał od pracodawcy żadnych narzędzi i środków pracy. W praktyce z klientami umawiał się za pomocą własnego telefonu.

Ubezpieczony nie uzyskiwał zatem wynagrodzenia w wysokości określonej w umowie o pracę, tak jak i premii. Jak bowiem wynika z raportów rozliczeniowych ZUS RCA przedłożonych przez płatnika składek do ZUS, za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne odwołującego wykazano :

- 0 zł za miesiące luty, wrzesień , październik - grudzień 2009r.,
- 271,20 zł za miesiąc marzec, kwiecień 2009r.,
- 63,74 zł za miesiące czerwiec, sierpień 2009r.
- 491,47 zł za miesiąc lipiec 2009r.
- 1276 zł za miesiąc maja 2009r.

Dalej Sąd ustalił, iż w trakcie postępowania przed organem rentowym, ubezpieczony w dniu 28 sierpnia 2012r. wniósł do Sądu Rejonowego w Zabrzu pozew o zapłatę wynagrodzenia za cały okres zatrudnienia na umowę pracę u płatnika składek. Sprawa toczyła się pod sygn. akt IV P 492/12 i zakończyła się umorzeniem postępowania postanowieniem z dnia 1 marca 2013r. w związku z zawartą między stronami w toku sprawy ugodą, której przedmiotem było zobowiązanie się pozwanych (...). (...) S.C., (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. w K. do zapłaty solidarnie na rzecz odwołującego odszkodowania w wysokości 2.500 zł na podstawie przepisów kodeksu cywilnego z tytułu zobowiązania wynikającego z umowy o pracę łączącej strony w terminie 7 dni od uprawomocnienia się postanowienia Sądu. Przedmiotowa ugoda zgodnie z oświadczeniem R. N. wyczerpywała wszelkie roszczenia objęte powództwem i wszelkie roszczenia wobec pozwanych, a on sam sprecyzował, że nie domagał się w sprawie ustalenie stosunku pracy.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie akt organu rentowego, akt sprawy Sądu Rejonowego Wydziału Pracy w Z., sygn. akt IV P 492/12, dołączonych do akt niniejszej sprawy oraz wyjaśnień odwołującego (nagranie rozprawy w dniu 18 października 2013r. płyta- k. 56 a.s.).

Sąd pominął dowód z przesłuchania zainteresowanych, gdyż mimo prawidłowego wezwania, pod rygorem pominięcia tego dowodu, nie zajęli oni stanowiska w sprawie, nie stawili się na rozprawę i nie usprawiedliwili nieobecności.

Sąd Okręgowy zważył:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do rozważań prawnych dotyczących meritum sprawy, zaznaczyć należy, iż Sąd odmówił dopuszczenia do udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika odwołującego - J. T. jako osoby nieuprawnionej, nienależycie umocowanej w rozumieniu art. 87 k.p.c. Na rozprawie w dniu 18 października 2013r. ubezpieczony przedstawił umowę stałego zlecenia z pełnomocnictwem z dnia 20 lutego 2013r., z której wynika, iż zleceniobiorca J. T. zobowiązał się w ramach zlecenia do reprezentowania odwołującego przed organami państwowymi i sądami w zakresie spraw toczących się przed ZUS czy mających związek z powstaniem i ustaniem obowiązku ubezpieczenia społecznego.

Do stałego dokonywania czynności zgodnie z ust. 1 ww. przepisu pełnomocnikiem może być także osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, pod warunkiem jednak, iż przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że nie

może stanowić podstawy pełnomocnictwa procesowego udzielonego zleceniobiorcy przez zleceniodawcę umowa stałego stosunku zlecenia obejmująca jedynie reprezentowanie interesów majątkowych przed sądami i organami administracji lub prowadzenie w sądzie rejonowym konkretnej sprawy sądowej (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1992 r., III CZP 4/92; z dnia 10 maja 1994 r., I PZP 21/94; oraz z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 51/08). Stanowiący podstawę pełnomocnictwa stosunek zlecenia musi być stosunkiem zlecenia stałego, o czym decydują wzajemnie powiązane elementy czasu trwania tego stosunku i powtarzalności czynności stanowiących jego treść. Takiej zaś kwalifikacji nie daje umowa, która tylko ze swej nazwy jest umową stałego stosunku zlecenia. Ustalając dopuszczalność (skuteczność) pełnomocnictwa procesowego dla takiego pełnomocnika Sąd ocenia, czy stosunek zlecenia jest stały (nawet, jeśli zlecenia udzielono na czas określony), a następnie porównuje zakres zlecenia i pełnomocnictwa w celu ustalenia, czy mieści się w nim przedmiot sprawy, tj. treść roszczenia i okoliczności faktyczne przytoczone w celu jego uzasadnienia. W postanowieniu z dnia 15 maja 2007 r., V CZ 32/07 Sąd Najwyższy wskazał, że stałość stosunku zlecenia w rozumieniu art. 87 § 1 k.p.c. przejawia się w tym, iż ma to być stosunek prawny ugruntowany, trwający dłuższy czas, wiążący strony ściśle, a nie tylko przypadkowo i okazjonalnie.

Przede wszystkim wziąć trzeba pod uwagę relacje, jakie w świetle art. 87 § 1 k.p.c. powinny zachodzić między istnieniem stałego stosunku zlecenia a udzieleniem przez stronę pełnomocnictwa procesowego osobie pozostającej z nią w takim stosunku. Istnienie stałego stosunku zlecenia powinno w konkretnym wypadku mieć charakter niejako pierwotny w stosunku do udzielenia pełnomocnictwa procesowego w danej sprawie. Najpierw powinien istnieć między stroną a jej pełnomocnikiem procesowym stały stosunek zlecenia, a dopiero potem możliwe jest udzielenie takiemu zleceniobiorcy pełnomocnictwa procesowego, ale jedynie wtedy, gdy konkretna sprawa pozostaje w związku z przedmiotem istniejącego między nimi stałego stosunku zlecenia.

Na taki sposób rozumienia powyższego zagadnienia wskazano zwłaszcza w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r. sygn. akt III CZP 51/08 (OSNC 2009/7-8/104), w której uzasadnieniu stwierdzono, że okolicznością doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika nie jest to, czy zlecenie obejmowało zastępowanie zleceniodawcy przed sądem, lecz to, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem. W przeciwnym razie pominięte zostałyby wynikające z art. 87 § 1 k.p.c. ustawowe ograniczenie zakresu pełnomocnictw udzielanych w postępowaniu cywilnym dla osób pozostających w stałym stosunku zlecenia, które mogą być pełnomocnikami tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia.

Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie, w której umowa stałego zlecenia została zawarta już po jej wszczęciu, wobec czego nie może być mowy o tym, aby przedmiot tej sprawy wchodził w zakres udzielonego zlecenia.

Przechodząc do zasadniczych rozważań, podnieść należy, iż zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) pracownicy (z wyłączeniem prokuratorów), podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, z zastrzeżeniem art. 8 i 9. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a). Pracownicy podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1). Z kolei w myśl art. 12 ust. 1 osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym (art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s). Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą (art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s).

Jak natomiast stanowi art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności:

- 1) zgłaszania do ubezpieczeń społecznych;
- 2) przebiegu ubezpieczeń;

3) ustalania wymiaru składek i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu składek;

3a) ustalania wymiaru składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i ich poboru, a także umarzania należności z tytułu tych składek;

4) ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;

5) wymiaru świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005).

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się zatem do tego, czy stan faktyczny ustalony w tej konkretnej sprawie, pozwala na uznanie, że umowa o pracę zawarta między odwołującym R. N., a zainteresowanymi spółkami (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. i w konsekwencji nieważną – tak jak to twierdzi organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji – czy też nie i jakie są tego przyczyny.

W świetle wyników przeprowadzonego postępowania, nie budzi wątpliwości Sądu fakt, iż R. N., pomimo zawarcia umowy o pracę, nie był pracownikiem spółek, a umowy o pracę zawarte między odwołującym a zainteresowanymi należy uznać za czynność prawną pozorną.

W tym miejscu trzeba wskazać, że pozornosc oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli, nie dotyczy więc oświadczeń wiedzy. Jest to jednak wada szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozoru drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza (tak - Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 1971r., II CR 250/71, nie publikowany).

Z kolei w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r., I CR 45/86 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozornosc jako „wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych”.

Oceniając charakter prawny przedmiotowych umów o pracę, Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zaprezentowane w wyroku z dnia 8 stycznia 2013r. w sprawie III AUa 1003/12 (LEX nr 1254372), zgodnie z którym „samo zawarcie umowy o pracę, w wyniku której pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca zobowiązuje się do wypłaty wynagrodzenia (art. 22 k.p.), nie wystarczy do stwierdzenia, czy rzeczywiście doszło do zatrudnienia”. Jak również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 kwietnia 2012r. w sprawie III AUa 1627/11 (LEX nr 1163474), gdzie Sąd ten stwierdził, że „o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę lub ugody pozasądowej nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego”.

W niniejszej sprawie doszło do naruszenia przepisu art. 22 § 1 k.p., ponieważ wprawdzie R. N. zobowiązał się do świadczenia pracy określonej w umowie o pracę na rzecz pracodawcy, jednak praca ta nie była świadczona pod kierownictwem pracodawcy. Dla stwierdzenia, że występuje podporządkowanie w treści (sposobie wykonywania) stosunku prawnego, jak stwierdza Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2008r. (I PK 182/07), z reguły wskazuje się na takie elementy, jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności; podpisywanie listy obecności;

podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy; obowiązek wykonywania poleceń przełożonych; wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność; dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika. Z kolei zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że wykonywana przez odwołującego sporna umowa cechowała się takimi przymiotami. W rzeczywistości zainteresowane jako pracodawcy, nie prowadziły ewidencji czasu pracy i nie sprawdzały przestrzegania norm czasu pracy. Nadto nie wydawano konkretnych poleceń świadczenia pracy w konkretnych miejscach, nie nadzorowano sposobu wykonywania przez odwołującego pracy, ani czasu na nią poświęconego. Wręcz przeciwnie odwołujący sam planował sobie rozkład prac do wykonania, sam ustalał, w jakie miejsce się uda i jaki czas na to poświęci. Również sam pracę wykonywał bez kierownictwa ze strony zainteresowanych i nie informował o sposobie wykonania pracy. Nadto pracodawca nie prowadził ewidencji czasu pracy ubezpieczonego i nie rozliczał go z wykonanej pracy.

Uzyskanie przez ubezpieczonego w niektórych miesiącach spornego okresu wielokrotnie zaniżonego wynagrodzenia w stosunku do określonego w umowie o pracę, bądź braku wynagrodzenia także wpływa na ocenę ważności umów dokonaną przez Sąd w świetle wszystkich ustalonych w sprawie okoliczności. Niewątpliwie zatem odwołujący nie posiadał statusu pracownika, zaś zawarta między stronami umowa o pracę winna być uznana za czynność prawną pozorną (art. 83 § 1 k.c.) gdyż strony, które ją zawarły nie miały zamiaru realizacji podstawowych przesłanek stanowiących istotę stosunku pracy.

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, przedmiotowa umowa, a zwłaszcza sposób jej realizacji wskazywałyby bardziej na jej charakter cywilnoprawny, tj. umowy zlecenia, który to zarzut podniosły same zainteresowane – pozwane – w sprawie przed Sądem Rejonowym w Zabrzu o sygn. akt IV P 492/12 – w odpowiedzi na pozew R. N. o zapłatę zaległego wynagrodzenia. W piśmie tym podniesiono także m.in. że umowy o pracę były pozorne, a rzeczywistym ich celem było zmniejszenie świadczeń na ubezpieczenie społeczne odwołującego w zamian za zgodę na dobrowolne ubezpieczenie inwestycyjne, uczestnictwo w programie (...) oraz pozyskiwanie nowych uczestników tego programu. Dalej pozwani wywodzili, iż wynagrodzenie ubezpieczonego nie miało być wypłacane na co on sam wyraził zgodę, w zamian za odprowadzanie składek na poczet polisy na ubezpieczenie inwestycyjne, które R. N. wykupił przy podpisaniu umowy ze spółkami.

Odnosząc się natomiast do zarzutu odwołującego, iż o charakterze świadczenia pracy w ramach stosunku pracy na rzecz zainteresowanych dowodzi treść wyroku Sądu Rejonowego zapadłego w sprawie o sygn. akt IV P 492/12, to podnieść należy, iż stanowisko to jest bezpodstawne a zarzut chybiony. W zapadłym bowiem wyroku, Sąd Rejonowy w sprawie z powództwa odwołującego o zapłatę zaległego wynagrodzenia od zainteresowanych z tytułu zawartych umów o pracę, umorzył postępowanie wobec zwartej między stronami ugody o zapłatę odszkodowania i zrzeczenia się przez odwołującego roszczeń, w tym roszczenia o ustalenie stosunku pracy. Ponadto rzeczony odszkodowanie, jak wynika z treści ugody, zainteresowane zobowiązały się wypłacić na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, a nie kodeksu pracy. Ponadto, zgodnie z tezą wyroku Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2011r. o sygn. I UK 191/10 związane sądu prawomocnym orzeczeniem, zapadłym w innej sprawie, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. (rozumiane jako rozstrzygnięcie kwestii prejudycjalnej) występuje w zasadzie przy tożsamości nie tylko przedmiotowej, ale i podmiotowej obu tych spraw. Prawomocne przesądzenie określonej kwestii między tymi samymi stronami tworzy indywidualną i konkretną normę prawną wywiedzioną przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Zatem nawet w przypadku gdyby Sąd Rejonowy Wydział Pracy ustalił zawarcie umowy o pracę między stronami postępowania, to i tak orzeczenie to nie stanowiło by prejudykatu w kwestii dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy.

Sąd uznał, że stanowisko organu rentowego jest prawidłowe. R. N. nigdy nie był pracownikiem zainteresowanej spółki, nie mógł zatem w spornym okresie podlegać ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Uchybienia proceduralne w toku postępowania przed organem rentowym nie stanowią podstawy do uchylenia decyzji, czy jej zmiany przez sąd ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając odwołanie za bezzasadne na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.